

opusdei.org

Kinal

Gdy Juan opuści „Kinal”, szkołę zawodową prowadzoną przez Opus Dei, będzie wykwalifikowanym spawaczem. Ten siedemnastoletni chłopak mieszka razem z trzema młodszymi braćmi w bardzo skromnym wynajętym mieszkaniu w VII dzielnicy – jednej z najbiedniejszych w stolicy Gwatemali.

04-03-2002

Szkoła przetrwania na rynku pracy

Jego matka nie potrafi pisać ani czytać, a na co dzień zajmuje się sprzedażą placków kukurydzianych. Jako jedyna zarabia na utrzymanie całej rodziny. Jednak jej dochody wystarczają zaledwie na zaspokojenie podstawowych potrzeb.

Juan jest jednym z najlepszych uczniów w „Kinal”. Wybrał specjalizację spawacza-lutownika, aby w jak najkrótszym czasie zdobyć pracę i móc utrzymać rodzinę. W tym roku, po ukończeniu nauki, odbędzie praktyki w warsztacie; później będzie mógł szukać stałego zatrudnienia.

Ośrodek „Kinal” został utworzony m.in. dla takich właśnie osób. Ma być odpowiedzią na potrzeby społeczne Gwatemali.

Droga samodoskonalenia

Większość robotników pracujących w Gwatemali uczy się swojego

zawodu w praktyce, stopniowo zdobywając doświadczenie. Sytuacja ekonomiczna zmusza ich do podejmowania pracy jeszcze przed ukończeniem nauki w szkole. Powoduje to, że ich wydajność jest bardzo niska. Wszystko to ma bezpośredni wpływ na poziom ich życia oraz na możliwość zwiększenia dochodów rodzinnych.

Z drugiej strony, stały postęp technologiczny zwiększa wymagania wobec kandydatów do pracy. Od zatrudnionych wymaga się coraz bardziej zaawansowanej wiedzy technicznej. To rodzi potrzebę fachowego przygotowania do zawodu.

José Carlos pochodzi z Patzun w Departamencie Chimaltenango, regionu zamieszkanego w przeważającej większości przez ludność indiańską. Mówi się tam w języku kakczikel, będącym jednym z

dwudziestu dwóch istniejących w kraju Majów. Rodzinna miejscowość Józefa położona jest 70 km od stolicy. Chłopak ma 18 lat. Mieszka z matką i siedmioma braćmi. W stolicy wraz z bratem wynajmuje pokój w pobliżu „Kinal”. Nauka nie przychodzi mu łatwo ze względu na problemy językowe oraz słabe i niekompletne przygotowanie, jakie dała mu szkoła w jego rodzinnej miejscowości.

„To, że jestem w «Kinal» pomogło mi nauczyć się zawodu, dzięki któremu będę mógł zarabiać na życie”, mówi z prostotą. „Nauczyłem się pracować. Bardzo mi się spodobała elektryka; odkryłem moje powołanie zawodowe. Nauczyłem się również rozmawiać bez niepotrzebnego zdenerwowania i znalazłem prawdziwych przyjaciół. Teraz bardzo pragnę doskonalić wszystkie moje umiejętności”.

Historia z przyszłością

Centrum Kształcenia „Kinal” rozpoczęło swą działalność w marcu 1961 roku. Na początku objęło ona małą grupkę murarzy i stolarzy z Villa de Mixco, stanowiącej wówczas nic nieznaczące przedmieście miasta. Całe przedsięwzięcie powstało dzięki inicjatywie i zaangażowaniu wiernych Opus Dei oraz innych osób, studentów i młodych profesjonalistów, którzy powodowani chrześcijańską troską pragnęli włączyć się w kształcenie chłopców nie mających dotychczas dostępu do nauki. Zaangażowali się w organizowanie zajęć dotyczących formacji ludzkiej i duchowej oraz zajęć sportowych. Dla realizacji swych planów wynajęli mały dom.

Przez kolejne 25 lat Centrum „Kinal” przenosiło się z jednej dzielnicy do drugiej: początkowo jego siedziba mieściła się w IV dzielnicy, blisko targu La Terminal; później na ulicy Marti, w VI dzielnicy. W roku 1970

jeden ze współpracowników udostępnił mu swój dom w III dzielnicy, bardzo blisko miejskiego wysypiska śmieci, i tutaj „Kinal” mieściło się aż do roku 1984.

Aby rozwiązać problem braku wykształcenia robotników, którzy przychodzili do Centrum, zorganizowano kursy szybkiego przeszkolenia i przygotowania do zawodu stolarza, ogrodnika, winiarza i elektryka. Dla wielu robotników zorganizowane zostały specjalne szkolenia mające na celu doskonalenie i poprawę jakości ich pracy. Głównym celem tej działalności było wydobyć pracujących ze stanu nędzy i podwyższenie poziomu zarobków. Jednocześnie, ze szczególną pieczołowitością troszczono o formację chrześcijańską każdej osoby oraz o jej przyszłość zawodową.

Stała siedziba

W 1986 roku Centrum otrzymało w darze działkę umożliwiającą zbudowanie nowej siedziby. Aby zgromadzić pieniądze potrzebne do realizacji tego przedsięwzięcia, powstała Fundacja „Kinal”.

W styczniu 1988 r. Centrum przeniosło się do nowych budynków. Lokalizacja obiektu jest optymalna: teren oddalony jest od centrum miasta, lecz przy tym położony w pobliżu skrzyżowania głównych dróg wiodących do niego. W okolicy tej mieszka ponad 150 000 osób, z których większość to robotnicy, ludzie przybyli ze wsi, drobni przedsiębiorcy pracujący na własną rękę oraz niżsi urzędnicy.

Obecna siedziba została zaprojektowana specjalnie z myślą o potrzebach kształcenia technicznego: warsztaty elektryki oraz elektroniki przemysłowej, sale rysunku

technicznego, mechaniki samochodowej, chłodnictwa i spawania przemysłowego, centrum rachunkowe, itd. Centrum „Kinal” dysponuje również kaplicą, centrum medycznym i stomatologicznym, kawiarnią oraz centrum sportowym, co umożliwia pogłębianie formacji duchowej i ogólnoludzkiej uczniów oraz ich rodzin, a także zwiększa oddziaływanie Centrum na otoczenie.

Wyraźne cele

„Kinal” pragnie kształcić zarówno młodych chłopców, jak i dorosłych mężczyzn, aby pomóc im osiągnąć lepszy poziom życia. Chce to czynić poprzez całościową formację, która pozwala odkryć nadprzyrodzoną wartość w zwyczajnym, codziennym życiu oraz uczy, jak dobrze wykonywać swą pracę, z pożytkiem dla siebie samego, swej rodziny i całego społeczeństwa.

Duchowość bł. Josemaríi Escrivy de Balaguera, Założyciela Opus Dei, stanowi kręgosłup całej działalności „Kinal”. Jest ona obecna we wszystkich przedsięwzięciach i wydarzeniach, jakie mają tu miejsce. Celem działalności Centrum jest upowszechnianie chrześcijańskiej wizji pracy, która uszlachetnia człowieka i do której należy podchodzić z coraz większym zaangażowaniem, starając się wykonywać ją jak najlepiej, w duchu samodoskonalenia i służby.

„Pogadanki na temat formacji ludzkiej – mówi 27-letni Ricardo, właściciel winiarni – pomogły mi zmienić moje spojrzenie na to, jakich zasad człowiek pracujący musi przestrzegać w swym życiu. Nauczyłem się lepiej dostrzegać moje obowiązki wobec rodziny i przedsiębiorstwa, dla którego pracuję, a także spowodowały, że zmieniły się moje relacje osobiste i

społeczne z ludźmi. Odkryłem, jaki sens ma słowo «powołanie» w odniesieniu do codziennej pracy”.

Kursy dla dorosłych

Honorio mieszka w Playa Grande, w regionie Quiché. W Gwatemali od trzydziestu lat toczy się wojna domowa, a Quiche to jeden z najbardziej nią dotkniętych rejonów kraju. W każdy piątek wieczorem Honorio wychodzi z domu i o 4.00 rano dociera do miejscowości Coban, gdzie wsiada w autobus do stolicy. W sobotę o 8.00 rozpoczyna zajęcia w „Kinal”. Po zakończeniu nauki znowu wsiada w autobus do Coban. Do domu dociera w niedzielę o świcie. Te wędrówki trwają już trzy lata. Obecnie Honorio jest majstrem budowlanym. „Wszystko, czego się tutaj nauczyłem, bardzo mi się przydaje. Korzystam z tej wiedzy, aby uczyć moich krewnych i przyjaciół, jak dobrze budować domy. To, czego

się nauczyłem, to wiedza na całe życie”. Obecnie Honorio ma stałe zatrudnienie w firmie budowlanej.

Tego typu kursy techniczne organizowane są z myślą o dorosłych. Dostępne są w wariantach stugodzinnych i dwustugodzinnych. Każdego roku uczestniczy w nich ponad 2000 osób z całego kraju. Program ten realizowany jest w ścisłym porozumieniu z przedsiębiorstwami, które wspierają kształcenie zatrudnianych w nich osób. Wszystkie zajęcia są organizowane w ten sposób, aby odpowiedzieć na rzeczywiste wymagania stawiane przez rynek pracy.

Wiele firm prosi o przeprowadzenie kursów przygotowawczych w ich macierzystych placówkach, tak, by cały personel mógł pracować wydajniej i skuteczniej. Dyrektor ds. zatrudnienia jednej ze znanych firm

mówi: „Dział kotłów parowych był najbardziej zanieczyszczonym miejscem w całym zakładzie.

Wysłałem więc operatora kotłów na kurs obsługi kotłów parowych. Po jego ukończeniu zdołał on stopniowo uporządkować obszar pracy oraz ustalił terminy dostawy opału w taki sposób, że nie zalegają już tam stosy węgla i jest bardzo czysto, a wydatki na materiał opałowy znacznie zmalowały”.

Autorem programu współpracy z firmami był Patronat Promocji Centrum. Wielu przedsiębiorców i przemysłowców przyczynia się do rozwoju projektów kształcenia i uczestniczy w nich nierzadko poprzez wkład finansowy, lecz w szczególności poprzez pomoc w zarządzaniu i zgłaszane inicjatywy. Bez wsparcia oraz wspólnomyślniej współpracy osób prywatnych i przedsiębiorców gwatemalskich „Kinal” nie mogłoby istnieć. Ważną

rolę odegrały tu również instytucje międzynarodowe, które uczestniczyły w rozwoju Centrum Kształcenia.

Ponadto Patronat dba o to, aby nikomu, kto ma zdolności i chęć podnoszenia swoich kwalifikacji, czynnik ekonomiczny nie ograniczał dostępu do programów kształcenia. Dlatego też stworzono fundusz stypendialny wspierany przez firmy potrafiące patrzeć perspektywicznie i pokładające nadzieję w młodych ludziach.

Dla najmłodszych

Nie tylko dorośli korzystają z propozycji i pracy Centrum. W godzinach porannych i wieczornych budynki Centrum wykorzystywane są na kształcenie ponad 500 młodych ludzi w wieku od 15 do 20 roku życia, którzy jeszcze nie opanowali żadnego zawodu. Szkolenia takie znajdują uznanie w oczach

pracodawców i są uznawane przez państwo, dlatego po trzech latach nauki ich adepci otrzymują stopień eksperta technicznego. Jeśli chcą, mogą także zdobyć w „Kinal” świadectwo dojrzałości.

Jednym z uczniów korzystających z tego programu jest Marvin, który od zeszłego roku codziennie dojeżdża z San Juan Sacatepéquez, gminy w Departamencie Gwatemala. Jego ojciec jest kierowcą autobusu miejskiego. Zarówno Marvin, jak i jego rodzice wiedzą, że wysiłek podjęty w celu zdobycia dobrego wykształcenia technicznego i akademickiego jest szansą na lepszą przyszłość w dobie konkurencji i rywalizacji.

Po ukończeniu nauki w „Kinal” uczniowie nie mają kłopotów ze znalezieniem pracy. Często odpowiedzialni za zatrudnienie w poszczególnych przedsiębiorstwach

zwracają się do Centrum Kształcenia z prośbą o informacje na temat najlepszych kandydatów, jeszcze zanim uczniowie uzyskają jakikolwiek stopień czy specjalność. Szef produkcji kilku kanałów telewizji ogólnokrajowej zatrudnił dwóch młodych elektryków, którzy dopiero co ukończyli „Kinal”. W następnym roku, w związku z planowanym rozwojem firmy, poprosił o kolejnych absolwentów Centrum i zatrudnił dwóch z nich w dziale elektroniki, przyjął też jednego elektryka. Obecnie duża część personelu odpowiadającego w tej telewizji za kwestie techniczne pochodzi z Centrum Kształcenia. Dzięki temu owa firma telewizyjna zaczęła wspierać młodych ludzi z całego kraju i dawać im szansę zdobywania formacji zawodowej.

Z drugiej strony, wielu dawnych uczniów założyło własne małe przedsiębiorstwa. Tak było w

przypadku Braulio. Pracował on niegdyś jako posłaniec, ponieważ „nie umiał robić żadnej innej rzeczy”. Następnie ukończył kurs ogrodnictwa i teraz ma własną firmę ogrodniczą, a jego klienci bardzo sobie chwalą świadczone przez niego usługi.

Indywidualne podejście

Przy Centrum „Kinal” działa też program wolontariatu stworzony przez profesjonalistów, ludzi wykształconych i studentów uniwersyteckich, którzy poświęcają część swego czasu na opiekę nad młodymi uczniami kierunków technicznych. Antonio, student III roku architektury, zaczął przychodzić do „Kinal”, ponieważ chciał pomóc. Zdał sobie bowiem sprawę z tego, że przekazując własne doświadczenie uniwersyteckie może spowodować, że młodzi zaczną dostrzegać zasadniczy związek, jaki

istnieje między ich wynikami w nauce, a ich przyszłością zawodową i życiową. Wielu spośród nich zaczęło też dostrzegać własne błędy w metodzie uczenia się i w planowaniu czasu oraz odkryło sposób na ich wyeliminowanie. Ze swej strony Antonio próbuje wydobyć możliwości każdego z uczniów, aby oni sami mogli je wykorzystać w wyborze swej przyszłości zawodowej.

Formacja duchowa i doktrynalna Centrum powierzona została Prałaturze Personalnej Opus Dei. Uczniowie i nauczyciele, jeśli tylko chcą, mogą korzystać z opieki duszpasterskiej, uczestniczyć w lekcjach religii, konferencjach i pogadankach zgodnych z nauką Chrystusa, którą głosi Kościół Katolicki. Poprzez te zajęcia próbuje się upowszechniać wśród młodych ludzi wartości chrześcijańskie w pracy, w rodzinie i w stosunkach

społecznych oraz uczyć ich szacunku do wolności, jak również właściwego korzystania z tego daru.

Inne obszary działalności

„Kinal” posiada własną Klinikę Medyczną i Klinikę Stomatologiczną, których działalność jest szeroko znana w całej dzielnicy dzięki akcjom szczepienia oraz pogadankom na temat zapobiegania chorobom i przestrzegania zasad higieny, organizowanym w okolicznych szkołach. Szczególną opieką objęte zostało środowisko matek i dzieci, co przejawia się np. w uczeniu matek podstawowych zasad pielęgnacji niemowląt i dzieci.

W piątkowe wieczory grupa dojrzałych już mężczyzn przychodzi, by słuchać wykładów z historii. Uczestniczą też w działalności Klubu Kulturalnego i Sportowego. Sami organizują cykle wykładów, rozmowy na aktualne tematy,

projekcje filmów, spotkania muzyczne i kulturalne. Ich dzieci chodzą do Klubu Młodzieżowego, który zajmuje się pomocą w nauce, formacją ludzką i chrześcijańską oraz sportem.

Tekst: José Joaquín Camacho

Zdjęcia: Luis Javier de Sas Aguilar i Archiwum

José Joaquín Camacho

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/kinal/> (29-10-2025)